

Gmina Czaplonek zrealizowała projekt o wartości ponad trzy miliony złotych współfinansowany w siedemdziesięciu pięciu procentach przez Unię Europejską. Rozbudowano i zmodernizowano remizę oraz zakupiono nowy podnośnik hydrauliczny dla OSP Czaplonek. Powstało Gminne Centrum Ratownictwa.

Czaplonek – malowniczo położone, około siedmiotysięcznie miasteczko w krainie o wybitnych walorach krajoznawczych, w powiecie drawskim, woj. zachodniopomorskie. To tutaj rozpościera się teren Drawskiego Parku Krajoznawczego. Miejscowość leży m.in. nad jeziorem Drawsko, jednym z największych i drugim co do głębokości jezior w Polsce. Przez miejscowość przebiegają dwie drogi wojewódzkie oraz krajowa.

Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Czaplunku, do niedawna ubogi budynek z odpadającym tynkiem, dzisiaj to nowoczesny kompleks nazwany Gminnym Centrum Ratownictwa. W większości przeznaczony dla OSP, jednak stacjonuje tu również zespół ratownictwa medycznego Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie oraz znajduje się samodzielne stanowisko ds. zarządzania kryzysowego, spraw obronnych i obrony cywilnej UM w Czaplunku. Czaplonecka OSP ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa na terenie miasta i gminy. Najbliższa JRG jest oddalona aż o trzydzieści pięć kilometrów, a zagrożeń nie brakuje – ruchliwe w sezonie letnim drogi publiczne, duże obszary leśne, ponad czterdzieści jezior, na których często prowadzone są akcje ratownictwa wodnego.

Nowy wizerunek straży

Straż pożarna w Czaplunku została utworzona w 1945 roku. Początkowo jej siedzibą była niewielka remiza w centrum. W 1961 roku, pod naciskiem działaczy OSP, władze miasta przydzieliły jednostce teren przy ul. Pławieńskiej i pozwoliły wybudować wieżę do suszenia węży oraz dwa boks garażowe. Siedziba jednostki znajduje się tam do dziś, z tą jednak różnicą, że obecnie jest tam nowoczesny kompleks ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym z najwyższej półki.

4 maja 2013 roku w ramach obchodów Dnia Strażaka w Czaplunku odbyło się uroczyste oddanie do użytku Gminnego Centrum Ratownictwa oraz przekazanie w użytkowanie dla

Gminne Centrum Ratownictwa

tamtejszej ochotniczej straży pożarnej nowego sprzętu. Było to zwieńczenie prac nad projektem pod nazwą „Utworzenie Centrum Ratownictwa Gminnego poprzez rozbudowę obiektów jednostki OSP Czaplonek i wyposażenie w specjalistyczny sprzęt ratowniczo-gaśniczy”. W ramach projektu straż wzbogaciła się o fabrycznie nowy podnośnik hydrauliczny SH 25 na podwoziu MAN TGL 12.250, zapórę przeciwolewową o długości 160 m na zwijadle umieszczonym na przyczepie (niezbędna m.in. ze względu na jeziora przy drogach, na których w ostatnich latach dochodziło do wypadków z udziałem cystern), przenośny system zapór przeciwpowodziowych o łącznej długości 600 m (pamiętna powódź w 1997 roku w Kluczewie), namiot pneumatyczny z nagrzewnicą, agregatem prądotwórczym, łózkami polo-

Kompleks w większości przeznaczony jest dla OSP, jednak stacjonuje tu również zespół ratownictwa medycznego Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie oraz znajduje się samodzielne stanowisko ds. zarządzania kryzysowego, spraw obronnych i obrony cywilnej.

wymi, rozkładanymi krzesłami i stołami (długotrwałe akcje, wypadek masowy).

Rozbudowa obiektów OSP Czaplonek trwała od sierpnia 2011 roku do października 2012 roku. Wykonano: remont istniejącego budynku garażowo-socjalnego z wieżą alarmową, budowę budynku socjalno-biurowego, budowę garażu ratownictwa medycznego dwustanowiskowego, budowę garażu wolno stojącego dwustanowiskowego na pożarnicze duże wozy bojowe, rozbiórkę wiaty stalowej, kotłowni, garażu wolno stojącego, budynku gospodarczego, ustawiono tablice informujące o dofinansowaniu ze środków UE, wykonano przyłącza kanalizacji sanitarnej, wodociągowe, gazowe i centralnego ogrzewania, zasilanie zalicznikowe, przebudowano drogę wewnętrzną i plac manewrowy z nawierzchni betonowych na nawierzchnię z kostki brukowej. Ponadto gminne centrum ratownictwa zostało doposa-

żone w 3 komputery stacjonarne, biurka, krzesła, stoły, szafki na ubrania strażaków, ławki, szafy drewniane i metalowe, pełne wyposażenie kuchni oraz meble warsztatowe. W efekcie strażacy do dyspozycji mają m.in. dużą szatnię, obszerną łazienkę z prysznicami, kuchnię, biuro zarządu, świetlicę z telewizorem, nowoczesne, ogrzewane garaże. Całkowity koszt projektu to 3 038 062,93 zł, z czego 2 128 288,47 zł uzyskano w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007–2013, 80 250,75 zł ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Pozostałe 829 523,71 zł pochodzi z budżetu gminy Czaplonek.

Decyduje rada miejska

Burmistrz Czaplunki Adam Kośmider mówi o jednostce i projekcie: – Nadal czuję niedosyt i uważam, że w naszej gminie ciągle za mało inwestujemy w straż pożarną. Pan Czernikiewicz (komendant miejsko-gminny Związku OSP RP) przyzna mi rację, gdy powiem, że powinniśmy zainwestować w straż drugie tyle, żeby, naszym zdaniem, mogła spełniać odpowiednio wysokie standardy. Trzeba przyznać, że głównym inicjato-

rem pomysłu projektu był Adam Czernikiewicz, który strażą pożarną zajmuje się od ponad 20 lat i niewiele w gminie tak jak on zna ten temat. Mój ojciec, odkąd pamiętam, był strażakiem ochotnikiem. Dzięki temu zdaję sobie sprawę, jak ważną rolę pełni OSP. Mam na myśli nie tylko ratownictwo i walkę z pożarami, ale również funkcje kulturotwórczą i społeczną. Trzeba mieć świadomość, że władza gminna to nie tylko burmistrz, ale również rada miejska. W przeznaczaniu środków na nowy sprzęt wyposażenie straży odgrywa ona kapitalną rolę, ponieważ decyduje o kształcie budżetu. Co roku wspólnie z Adamem Czernikiewiczem siadamy nad budżetem i decydujemy, co jest do zrobienia już, a co można trochę w czasie odłożyć, jednak ostatecznie decyduje o tym rada miejska. Radni poprzedniej kadencji stanęli na wysokości zadania, bo projekt gminnego centrum został zrealizowany. Moim kolegom po fachu mogę doradzić, żeby nie skąpili

środków na straż pożarną, bo nigdy nie są one zmarnowane. Wracając do gminy jako korzyść, nie w postaci „złotówek”, ale w innych wymiarach.

Pomogły środki unijne

Strażacy OSP Czaplonek zawsze prezentowali wysoki poziom wyszkolenia, nie było znacznych braków sprzętowych. Jednak dużym problemem była siedziba. Większe pojazdy ledwo mieściły się do garaży, a drухowie nie mieli zaplecza socjalnego, sanitariatów ani nawet miejsca na przebranie się przed wyjazdem do akcji. Stąd w 2009 roku pomysł na zabezpieczenie środków w budżecie miasta na projekt rozbudowy i modernizacji straźnicy. Szczęśliwy zbieg okoliczności spowodował, że w marcu 2010 roku został ogłoszony konkurs grantowy, z terminem składania wniosków o dofinansowanie do końca miesiąca. Najważniejszą rolę spełnił Dariusz Sapiński, członek OSP Czaplonek, jednocześnie inspektor do spraw funduszy pomocowych Urzędu Miejskiego w Czaplunku. Napisał projekt, w tym najważniejszy dokument, którym jest tzw. studium wykonalności, które zawiera m.in. analizy ekonomiczne i udowadnia zasadność podejmowania inwestycji, a także pokazuje, jakie będą z niej korzyści społeczne.

– Pisania projektu podjąłem się dzięki Adamowi Czernikiewiczowi, który wciągnął mnie do straży w 2006 roku i od tego czasu bardzo dobrze poznałem OSP. Podczas pisania projektu udało mi się jak najlepiej wykazać potencjał jednostki i pokazać, że zasługuje na tak dużą inwestycję – mówi Dariusz Sapiński.

Gdy przyszedł czas na ogłoszenie wyników konkursu, okazało się, że projekt OSP Czaplonek został odrzucony ze względu na niedosta-

tecznie wysoką ocenę kryteriów merytoryczno-technicznych. Na szczęście drух Sapiński przygotował odwołanie, które zostało uznane za zasadne. W efekcie na trzydzieści cztery wnioski złożone z terenu województwa zachodniopomorskiego dofinansowanie otrzymało osiemnaście, w tym OSP Czaplonek jako druga co do wielkości. Podpisanie umów o dofinansowanie odbyło się w grudniu 2010 roku. Rozpoczęto realizację projektu. Dzięki temu strażacy OSP Czaplonek mogą się poszczycić siedzibą i wyposażeniem na miarę jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP. Nie zamierzają jednak osiąść na laurach. W planach jest zakup, z dofinansowaniem ze środków unijnych, nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego, który zastąpi forda transita, będącego na wyposażeniu OSP jako pojazd ratownictwa technicznego.

Podnośnik usprawnia działania

Całe dzisiejsze wyposażenie czaploneckich strażaków prezentuje się następująco. Samochodem pierwszego rzutu jest mercedes 1222 – GBA 2,5/16. Poza podstawowym sprzętem ratowniczo-gaśniczym pojazd jest wyposażony w sprzęt ratownictwa wodnego (sanie lodowe ze skafandrami, koło ratunkowe, rzutki, kamizelki asekuracyjne). Obsadę stanowi 8 osób. Kolejnym pojazdem jest ford transit SLRt, który przewozi zestaw ratownictwa drogowego. Zastęp zazwyczaj jeździ do wypadków w składzie z GBA 2,5/16. Wizytówką jednostki jest podnośnik SH 25 MAN TGL. Wóz w samym 2013 roku kilkanaście razy interweniował przy miejscowych zagrożeniach lub pożarach budynków, gdzie znacząco poprawiał jakość prowadzonych działań gaśniczych.

Rozwiewa to wątpliwości osób, które nie wierzą w potrzebę posiadania przez OSP podnośnika. Czaploneccy strażacy dysponują także dwoma łodziami motorowymi typu RIB do działań ratowniczych na okolicznych jeziorach. Jednostka posiada również drugi samochód gaśniczy – GCBA 5/32 na podwoziu jelicza 442 oraz dwa samochody pomocnicze, tj. volkswagen transporter typu bus oraz operacyjny polonez. Mobilizacja strażaków OSP Czaplonek przebiega bardzo sprawnie, w jednostce jest ok. trzydzieści pagerów, a dodatkowo informacje o alarmie są wysyłane na telefony komórkowe przez system DSP. Spośród wszystkich czterdziestu dziewięciu drухów, dwudziestu siedmiu jest przeszkolonych i uprawnionych do udziału w akcjach, dziewięciu posiada kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy, jest siedmiu dyspozycyjnych kierowców z prawem jazdy minimum kategorii C i wymaganym świadectwem kwalifikacji.

Mimo że większość czynnych członków to ludzie młodzi, w jednostce brakuje młodzieżowej drużyny pożarniczej, drухowie jednak zapewniają, że zrobią wszystko, żeby w 2014 roku została utworzona. Czaploneccy ochotnicy również myślą o rozszerzeniu zakresu ratownictwa wodnego, z podstawowego na specjalistyczny. Chcieliby przygotować się do ratownictwa pod wodą, ale najpierw muszą odbyć szkolenia wymagane dla pletwonurków i zdobyć wyposażenie w sprzęt nurkowy. Potrzeba jest dosyć duża, bo najbliższa specjalistyczna grupa wodno-nurkowa znajduje się dopiero w Koszalinie.

Tekst i zdjęcie:
WOJCIECH ŚNIEGULA



Utworzenie w Czaplunku Gminnego Centrum Ratownictwa kosztowało ponad 3 mln zł. Trzy czwarte funduszy na ten cel stanowiły środki unijne.